Wiek burzy i spokoju. Kalendarium dziejów Polski 1918–2018

PWN, Warszawa 2018, s. 231

The age of storm and peace. The calendar of Polish history 1918–2018

The reviewed book by professor Andrzej Piasecki presents an overview of key events from the last one hundred years in the history of Poland in the form of a calendar. The author adopted an interesting approach – each year of independence is illustrated with a specific political, social or legal event, analysed in detail, sometimes also discussed in a broader context of global transformations.

Słowa kluczowe: recenzje, historia Polski, niepodległość

Key words: reviews, history of Poland, independence

W jubileuszowym roku 100-lecia niepodległości na rynku księgarskim można znaleźć wiele mniejszych i większych publikacji, które mają puentować miniony wiek najnowszych dziejów Polski. Pośród licznych książek o charakterze zarówno monografii, jak i prac zbiorowych są takie, które szczegółowo analizują pierwsze lata odzyskania samodzielnego bytu państwowego, diagnozując przyczyny, przebieg i konsekwencje „wybicia się na niepodległość”, jak i takie, które retrospekcyjnie przedstawiają cały okres minionych 100 lat. Do tych ostatnich zalicza się oryginalne i interesujące studium krakowskiego profesora Andrzeja Piaseckiego pt. *Wiek burzy i spokoju. Kalendarium dziejów Polski 1918–2018*. Należy stwierdzić, że pomysł, aby na 100-lecie odzyskania niepodległości opracować pracę typu kalendarium wydarzeń, w którym każdy rok z kolejnych 100 lat ilustrowany jest najważniejszymi wydarzeniami ustrojowymi zarówno dynamicznymi i brzemiennymi w swoich skutkach (tytułowa „burza”), jak i cichymi, aby nie powiedzieć nudnymi, które najczęściej nie przykuwają uwagi wszystkich i przeminęły niemal niezauważone (tytułowy „spokój”) jest przysłowiowym „strzałem w dziesiątkę”. Kalendarium wydarzeń, których autor nie sprowadza wyłącznie do polityki, a tym bardziej ustroju, ale postrzega znacznie szerzej, bo także w perspektywie społecznej, ekonomicznej czy międzynarodowej, jest pracą wręcz nieocenioną. Dzięki takiemu zabiegowi czytelnik przygląda się kolejnym latom najnowszych dziejów Polski w szerokim kontekście, co niewątpliwie przydaje książce atrakcyjności i pokazuje historię w jej różnych odsłonach (wydarzeń konstytucyjnych, politycznych, społecznych, kulturalnych, religijnych, ekonomicznych, międzynarodowych czy nawet sportowych). Dzięki temu narracja prowadzona przez autora jest niezwykle żywa i wielowątkowa, co sprawia, że właściwie każdy może w tym kalendarium dziejów Polski odnaleźć rzeczy najbardziej go interesujące, ale takie — co stanowi dodatkowy atut pracy — które uleciały naszej pamięci, a z różnych powodów warte są przypomnienia. Zaprezentowane przez autora podejście pokazuje, jak wielowymiarowa jest historia każdego państwa, jak wiele wydarzeń, zarówno waż-

nych, jak i mniej ważnych, tworzy wszystko to, co zwykle się nazywać dziedzictwem państwa i konstytuującego go narodu. Zawsze bowiem dziedzictwo to tworzą nie tylko fundamentalne, najbardziej brzemiennie w swoich skutkach wydarzenia, ale również takie, które są tłem dziejącej się historii pisanej przez wielkie „H”. Zawsze też mają one własną niekwestionowaną specyfikę znaczoną piętnem lokalizmu, ale też — w mniejszym czy większym stopniu — są refleksem szerszych wydarzeń i przemian, które dzieją się w skali kontynentu, a niekiedy całego świata. Zwłaszcza te ostatnie wydarzenia są dzisiaj tym bardziej ważne, że świat wyraźnie przyspieszył, że przybierające na sile procesy globalizacji i integracji mieszają z coraz większą siłą to co krajowe czy państwowe, z tym co ponadpaństwowe i uniwersalne. Dzieje każdego państwa — w tym także Polski, szczególnie ostatnie stulecie — to dzieje, które należy postrzegać w ponadpaństwowej perspektywie, w którym rzeczy polskie mieszają się z rzeczami, faktami, procesami i zjawiskami powszechnymi. Wszystkie one razem wzięte stanowią dorobek minionych 100 lat, które uformowały obecną Polskę. Należy zaznaczyć, że to spojrzenie na historię Polski, w których znalazły się także wydarzenia z europejskiej areny dziejów, jest ważnym atutem recenzowanej pracy. Unaczynia ona bowiem, że historii naszego państwa nie można postrzegać w oderwaniu od tego wszystkiego, co działo się poza jego granicami.

Autor, jak na pracę typu kalendarium, zrezygnował — i słusznie — z budowania skomplikowanej struktury rozdziałów. W zamian zaproponował, żeby każde z poszczególnych lat stanowiło samodzielną jednostkę systematyzacyjną książki. Jednocześnie każdą taką jednostkę A. Piasecki opatrzył tytułem, który ma pokazywać kluczowe — zdaniem autora — zdarzenia i procesy, jakie w danym roku nastąpiły. Większość z nich to zdarzenia i procesy polityczne (*vide*: „1919 Pierwszy Sejm i walka o granice”, „1921 Konstytucja marcowa”; „1926 Zamach majowy”; „1930 Wybory brzeskie i represje wobec opozycji”; „1945 Układ jałtański”; „1956 Poznański czerwiec i polski Październik”; „1964 List 34”; „1975 Przeciwno zmianie konstytucji”; „1980 Strajki i Solidarność”; „1989 Wybory czerwcowe”; „2005 Sukces braci Kaczyńskich” „2010 Katastrofa smoleńska”). Są jednak także wydarzenia gospodarcze („1924 Złoty polski”; „1936 Budowa COP”; „1950 Wymiana pieniędzy”; „1961 Gospodarczy zastój”; „1984 Reglamentacja i regres”; „2008 Globalny kryzys finansowy”), wydarzenia międzynarodowe („1925 W cieniu Locarno”; „1933 Hitler kanclerzem”; „1938 Pakt w Monachium i aneksja Zaolzia”; „1949 RWPG — NATO — RFN”; „1955 Podpisanie Układu Warszawskiego”; „1962 Wokół kryzysu kubańskiego”) oraz wydarzenia społeczne, kulturalne i religijne (np.: „1951 Nowa Huta w Krakowie”; „1953 Aresztowanie prymasa Wyszyńskiego”; „1959 Walka władzy z Kościołem”; „1966 Uroczystości Milenijne”; „1978 Karol Wojtyła papieżem”; „1982 Opór społeczny i represje”; „2006 Emigracyjna fala”; „2017 Antyrządowe marsze”). Oczywiście akcenty położone przez autora, zaznaczone w tytułach poszczególnych „rozdziałów” mają charakter wybitnie autorski, mimo to wydaje się, że są dobrze, obiektywnie dobrane, a co za tym idzie, trafnie oddają „temperaturę” danych lat oraz to, co stanowiło sedno życia społeczno-polityczno-gospodarczego w danym momencie. Siłą rzeczy autorski dobór jest

jednak doborem ze wszech miar merytorycznym, możliwie kompleksowym, co oczywiście nie znaczy, że tzw. historia polityczna nie wybija się z książki A. Piaseckiego na pierwszy plan. Zaslugą pracy przedstawionej przez A. Piaseckiego jest to, że oddał do rąk czytelnika nie tylko proste wyliczenie dat i suchych faktów, ale zaprezentował udaną próbę autorskiej oceny i analizy najważniejszych wydarzeń w skali kraju i świata, jeśli tylko miały one swój polski rykoszet. Konwencja kalendarium pozwoliła autorowi potraktować każdy rok jako swoisty punkt wyjścia do przybliżenia czytelnikowi wybranych zjawisk, wydarzeń czy procesów społeczno-politycznych, które zaciążyły na losach państwa i narodu oraz z różnych względów przykuły uwagę na dłuższą bądź krótszą chwilę. Zaproponowana formuła pozwoliła stworzyć prawdziwy przewodnik po minionym stuleciu, który powinien być lekturą obowiązkową dla każdego zainteresowanego losami państwa i narodu. Po pracę A. Piaseckiego sięgną też z pewnością czytelnicy „Przeglądu Sejmowego”, gdyż większość uwag zawartych w książce plasuje się wokół kwestii ustrojowych dotyczących konstytucji, partii politycznych, wyborów czy referendum. Należy zaznaczyć, że awanturą recenzowanej pracy jest to, że zagadnienia *stricte* ustrojowe autor umieszcza zawsze w szerszej perspektywie, dając wyraźnie do zrozumienia, że np. tworzenie konstytucji jest w każdym przypadku funkcją wielu innych zdarzeń i wydarzeń zarówno krajowych, jak i międzynarodowych. Konstytucja np., co wynika z lektury książki A. Piaseckiego, zawiera określone poglądy doktryny obowiązującej w danym momencie, ale też stanowi odpowiedź na zapotrzebowanie dziejowe, które kształtują czynniki społeczne, polityczne i — *last but not least* — międzynarodowe. W ten sposób, co dobrze oddaje konwencja kalendarium, o treści konstytucji rozstrzygają rozmaite czynniki, takie jak poglądy doktryny, stanowiska partii politycznych i ich liderów; presja opinii publicznej; wpływy zewnętrzne, które mogą być większe i mniejsze; wreszcie to wszystko, co stanowi tło historyczne, a co zawsze — w jakimś stopniu — oddziałuje na przyszłe konstrukcje ustrojowe. Konstytucja, co dobrze oddaje formuła kalendarium, jest więc zawsze funkcją historycznego ciągu logicznego, na który oddziałują — choć w niejednakowym stopniu — różne czynniki. Podobnie jest z aplikacją konstytucji w rzeczywistości ustrojowej, która dodatkowo niuansuje konstytucję, czyniąc z niej konstrukcję żywą, a nie tylko suchy tekst. Czytelników „Przeglądu Sejmowego” zainteresują zwłaszcza niektóre rozdziały, zwłaszcza: „1921 Konstytucja marco-wa”; „1927 Rządy sanacji”; „1928 Partie i politycy”; „1935 Konstytucja kwietniowa i śmierć Marszałka”; „1946 Referendum ludowe”; „1947 Likwidacja opozycji”; „1952 Ustanowienie PRL”; „1975 Przeciwno zmianie konstytucji”; „1987 Pomostowe inicjatywy”; „1988 Droga do okrągłego stołu”; „1990 Transformacja systemu”; „1992 Mała konstytucja”; „1997 Konstytucja i powódź”; „1998 Lustracja i cztery reformy”; „2003 Referendum unijne”; „2015 Początek dobrej zmiany”.

Niewątpliwie książka autorstwa A. Piaseckiego stanowi wartościowe kompendium wiedzy o polskich przemianach XX i XXI w. Nie jest to ze zrozumiałych względów pełna kronika minionego stulecia, ale kalendarium puentujące kluczowe, choć niepozbawione subiektywnego osądu autora, wydarzenia, które ukształtowały polską pań-

stwowość. Dla każdego roku A. Piasecki wybrał najczęściej jedno ważne wydarzenie, które stało się pretekstem do ukazania szerszego tła i tamtego okresu, często ukazanego w szerszym, europejskim tle. Perspektywę oglądania opisywanych i komentowanych wydarzeń poszerza ponadto fakt, że autor nie ogranicza się jedynie do wąskiej historii ustroju czy historii politycznej. Przyjęty przez A. Piaseckiego zabieg jest ze wszech miar zasadny, gdyż historia polityczna często kształtuje się pod wpływem zgoła niepolitycznych czynników, które jednak mogą mieć — i jak pokazują dzieje Polski — często mają polityczne konsekwencje. Lekki i przystępny styl autora, wartka narracja, wiele ciekawych, niekiedy też oryginalnych spostrzeżeń sprawia, że recenzowana książka jest niewątpliwie interesującą lekturą dla każdego, kto jest zainteresowany najnowszymi dziejami naszego państwa i jego losami od pamiętnego roku 1918 aż po dziś.

Reasumując, należy przede wszystkim pogratulować Andrzejowi Piaseckiemu znakomitego pomysłu na książkę. Ponadto — co ważne — realizacja tego pomysłu jest jak najbardziej udana, dzięki czemu mamy do czynienia z ciekawym, dobrze napisanym studium dziejów Polski minionych stu lat. Dzieje te to mieszanka rozmaitych wydarzeń, procesów, tendencji i koncepcji, z których *summa summarum* wyłania się obraz współczesnej Polski. Obraz ten jest wielowymiarowy, żeby je wszystkie lepiej poznać i zrozumieć, żeby dobrze poznać często zagmatwane i niejednoznaczne koleje polskich losów, warto z pewnością sięgnąć po recenzowaną książkę. W ciekawej formie, w przystępny sposób, nie tracąc nic ze swoich merytorycznych i warsztatowych atutów, przypomina ona ostatni wiek zdarzeń i wydarzeń, które uformowały obecną Polskę.

Jarosław Szymanek*

* **Dr hab. Jarosław Szymanek**, prof. w Instytucie Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie, ekspert Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, jaroslaw.szymanek@sejm.gov.pl